

Agata Domachowska

Szczyt państw Inicjatywy Trójmorza: dalsze wzmacnianie współpracy

W dniach 5-6 czerwca w Słowenii miał miejsce kolejny szczyt państw Inicjatywy Trójmorza. Prowadzone rozmowy koncentrowały się wokół kwestii infrastruktury, energetyki, innowacji w gospodarce oraz cyfryzacji. Za istotne osiągnięcie należy uznać ustanowienie Funduszu Inicjatywy Trójmorza. Kolejny szczyt został zaplanowany na przyszły rok. Jego gospodarzem będzie Estonia.

Szczyt Inicjatywy Trójmorza to nieformalne forum rozmów dwunastu państw członkowskich Unii Europejskiej, położonych pomiędzy trzema morzami: Bałtyckim, Adriatyckim i Czarnym. Spotkania, odbywające się na poziomie prezydenckim, zostały zapoczątkowane przez Chorwację i Polskę w 2015 r., podczas pierwszego szczytu, zorganizowanego w Dubrowniku. Kolejne szczyty miały miejsce w Warszawie (2017 r.) oraz w Bukareszcie (2018 r.). Inicjatywa Trójmorza ma służyć przede wszystkim pogłębianiu współpracy w regionie Europy Środkowej i Wschodniej w obszarze gospodarki, infrastruktury, transportu i komunikacji cyfrowej.

Na tegorocznym, czwartym z kolei szczycie obecnych było ośmiu spośród dwunastu prezydentów poszczególnych państw uczestniczących w Inicjatywie (Bułgarii, Czech, Estonii, Chorwacji, Litwy, Łotwy, Polski, Rumunii). Ze względu na trwający kryzys rządowy swoją wizytę odwołał prezydent Austrii, która była jednak reprezentowana przez ambasadora w Słowenii. Natomiast Węgry reprezentowane były przez ministra spraw zagranicznych. Na szczycie obecni byli również przewodniczący Komisji Europejskiej, sekretarz energii USA, prezydent Niemiec, a także przedstawiciele Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju oraz Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Gospodarzem szczytu był prezydent Słowenii Borut Pahor.

W ramach szczytu zorganizowano również Forum Biznesowe, któremu przewodniczył premier Słowenii Marjan Šarec. Wzięło w nim udział ponad 550 osób – przedstawiciele instytucji europejskich, międzynarodowych instytucji finansowych, biznesu z poszczególnych państw, a także środowiska naukowego i analitycznego. Celem Forum jest promowanie inwestycji w regionie, a także stworzenie przestrzeni na dyskusję nad realizacją różnych nowych projektów, które mogłyby przelożyć się na rozwój państw Trójmorza. W czasie trwania szczytu podjęto decyzję, aby tego rodzaju forum organizowane było cyklicznie.

Główne tematy rozmów podczas szczytu dotyczyły zwiększenia inwestycji w gospodarki państw członkowskich Trójmorza. Poruszano także kwestie nowych połączeń transportowych, infrastruktury energetycznej, ochrony środowiska, komunikacji cyfrowej oraz badań i rozwoju. Na zakończenie przyjęto wspólną deklarację, w której ponownie wyrażono chęć zaangażowania się w rozwój gospodarczy państw członkowskich oraz wzmocnienia spójności między nimi poprzez m.in. budowę infrastruktury transportowej, energetycznej oraz cyfrowej, mogącej zapewnić państwom nie tylko zwiększenie potencjału gospodarczego, ale także cyberbezpieczeństwo. Podjęto przy tym decyzję o publikowaniu cyklicznych dokumentów (*progress report*), pokazujących stopień realizacji poszczególnych projektów. Przywódcy wyrazili swe nieustające zainteresowanie dalszym pogłębianiem współpracy transatlantyckiej. Ponadto podkreślili wsparcie dla państw Bałkanów Zachodnich w procesie integracji europejskiej.

Fundusz Inicjatywy Trójmorza. Widocznym sukcesem szczytu było ogłoszenie powstania Funduszu Inwestycyjnego Inicjatywy Trójmorza. Został on zaledwie kilka dni wcześniej założony przez Polskę i Rumunię. Jego powołanie ogłosili prezesi polskiego Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) oraz rumuńskiego EximBanku. Te dwa banki pod koniec maja podpisały w Luksemburgu akt założycielski funduszu. Fundusz ten jest jednak otwarty dla wszystkich państw członkowskich Inicjatywy Trójmorza. Co więcej, będą do niego zapraszani również prywatni inwestorzy. Fundusz będzie działał na zasadach rynkowych. Zgromadzone w nim środki mają pochodzić z różnych źródeł. Założyciele postawili sobie za cel zebranie nawet 5 mld euro. Fundusz ma być

narzędziem do finansowania wspólnych inicjatyw państw członkowskich w regionie Europy Środkowej, m.in. inwestycji w infrastrukturę energetyczną, komunikacyjną i cyfrową. Ma on zatem stanowić uzupełnienie dla budżetów państw, a także Funduszy UE. W konsekwencji ma się przyczynić do wyrównania różnic w rozwoju poszczególnych państw członkowskich UE – w szczególności tych, które przystąpiły do niej po 2004 r.

Stany Zjednoczone, Niemcy, UE a Inicjatywa Trójmorza. Od samego początku swego powstania Inicjatywa ma silne wsparcie Stanów Zjednoczonych. Państwo to w istnieniu Inicjatywy dostrzega bowiem szansę na znalezienie nowych rynków zbytu dla własnego gazu, co jednocześnie wpłynęłoby na proces dywersyfikacji energii w Europie Środkowej. Państwa regionu postrzegane są jako potencjalni nabywcy amerykańskiego gazu skroplonego, będącego alternatywą dla rosyjskiego gazu.

Należy również dostrzec próby większego zaangażowania się Niemiec w relacje z państwami Inicjatywy. Na poprzednim szczycie w Bukareszcie obecny był minister spraw zagranicznych Niemiec Heiko Maas, natomiast na tegorocznym – prezydent Frank-Walter Steinmeier. Warto przy tym dodać, że nie minął jeszcze nawet miesiąc od ostatniej oficjalnej wizyty prezydenta Niemiec w Słowenii. Widoczna jest zatem zmiana nastawienia rządzących w Niemczech do Inicjatywy. Bardziej przychylna postawa wynika prawdopodobnie z dostrzeżenia przez Niemcy większego zaangażowania się innych silnych podmiotów w regionie, tj. chociażby Stanów Zjednoczonych czy Chin. Należy przypuszczać, że Niemcy konsekwentnie będą starały się pogłębiać swe relacje z Inicjatywą Trójmorza w celu ochrony własnych interesów w tej części Europy. Warto przypomnieć, że już podczas szczytu w Bukareszcie niemiecki szef dyplomacji wyraził chęć przystąpienia Niemiec do Inicjatywy. Propozycja ta jednak nie spotkała się wówczas z jednoznacznie pozytywną reakcją państw członkowskich.

O zainteresowaniu działalnością Inicjatywy Trójmorza świadczy z kolei obecność już na kolejnym z rzędu szczycie przewodniczącego Komisji Europejskiej Jeana-Claude'a Junckera. Stara się on jednoznacznie pokazywać, że traktuje Inicjatywę jako część UE, a nie konkurencyjny projekt współpracy państw regionu. Podziela również zdanie wyrażane przez państwa członkowskie Inicjatywy, że w ramach Unii konieczny jest silniejszy rozwój osi północ-południe, a nie tylko wschód-zachód.

Konkluzje. Zakończony szczyt w Słowenii niewątpliwie przyczynił się do dalszego rozwoju Inicjatywy Trójmorza. Powołano specjalny fundusz, który stanowić ma narzędzie do finansowania wspólnych projektów państw członkowskich Inicjatywy w takich obszarach jak: infrastruktura, energetyka, komunikacja cyfrowa. Projekty te mają przyczynić się do szybszego rozwoju państw regionu. Na szczycie podjęto również decyzję o cyklicznym organizowaniu Forum Biznesu Inicjatywy Trójmorza, które stanowić może szansę na przyciągnięcie jeszcze większej liczby podmiotów prywatnych, zainteresowanych inwestowaniem w państwach regionu. Co więcej, zainicjowany został okresowy przegląd infrastruktury państw Trójmorza, czyli raport, w którym cyklicznie będzie się wskazywać na postępy realizacji projektów kluczowych dla członków Inicjatywy.

Należy także zauważyć, że Inicjatywa Trójmorza, wpływając na rozwój poszczególnych państw UE i pogłębiając dialog pomiędzy nimi, wzmacnia jednocześnie samą integrację europejską. Co więcej, przyjmując, że dla każdego państwa kwestia bezpieczeństwa energetycznego jest priorytetowa, poprzez wspólne i konsekwentne dążenie do dywersyfikacji źródeł energii w Europie Środkowej i Wschodniej Inicjatywa może osłabić zdolność Rosji do wpływania na sytuację w regionie. Nie należy zapominać, że poszczególne państwa Inicjatywy różni jednak podejście wobec Rosji. Przykładowo Czechy i Słowacja nie wykluczają udziału w projekcie Nord Stream 2. Z kolei węgierska elektrownia w Paksu opiera się na technologii rosyjskiej. Warto również dostrzec zaangażowanie Węgier we współpracę z Chinami w ramach formatu 17+1, szczególnie w obszarze nowoczesnych technologii.

Stany Zjednoczone mogą być zatem postrzegane jako partner w zdywersyfikowaniu dostaw energii, lecz państwa Inicjatywy Trójmorza nie powinny ograniczać swej współpracy z USA do obszaru energii. Wręcz przeciwnie – konieczne jest poszerzenie jej o kolejne kwestie, np. o komunikację cyfrową. Mając na uwadze liczne geopolityczne wyzwania w regionie, Unia Europejska powinna jeszcze silniej zaangażować się, poprzez chociażby stopniowe włączanie poszczególnych projektów Inicjatywy w proces tworzenia swych własnych polityk sektorowych.